

Dwie dekady transformacji gospodarki polskiej – czy jesteśmy przezorni

Przezorność oznacza myślenie o przyszłości i podejmowanie decyzji w perspektywie całego życia, a także życia kolejnych pokoleń, gdyż rodzice z reguły troszczą się o swoje dzieci. W skali społecznej – aby umożliwić wzrost dobrobytu jednostek – przezorność wymaga zapewnienia trwałości dobrobytu społeczeństwa. Zachowania przezorne dotyczą konsumpcji i oszczędzania z dochodu, tworzenia majątku materialnego oraz kapitału ludzkiego i społecznego, a także uwzględniania przy podejmowaniu decyzji pełnej wartości zasobów nieodnawialnych.

Żeby właściwie ocenić dobrobyt z perspektywy jednostki i gospodarstwa domowego, jego zasobów oraz trwałości poziomu życia, konieczne jest podejście międzyokresowe. Utrzymanie obecnego poziomu dobrobytu społeczeństwa będzie możliwe, jeżeli zostanie zachowana międzypokoleniowa równowaga w dostępie do zasobów kapitału – naturalnego, fizycznego, ludzkiego i społecznego. Solidarność międzypokoleniowa zmusza zatem do myślenia w kategoriach przyszłości oraz do przezornego działania obecnych pokoleń w odniesieniu do tworzenia i ochrony zasobów, które przekażą kolejnym pokoleniom. Główne decyzje, które jednostki podejmują każdego dnia, dotyczą podziału dochodu na konsumpcję bieżącą i konsumpcję przyszłą, czyli na bieżące oszczędności. Dlatego przezorność kojarzona jest przede wszystkim z oszczędzaniem. W decyzjach o oszczędzaniu przezorność to skala intensywności motywu ostrożnościowego.

W roku 2000 opublikowałam wyniki badań nad procesami oszczędzania w Polsce w latach 1991–1998 w skali całej gospodarki oraz w skali mikroekonomicznej (gospodarstw domowych). W tamtym okresie głównym sektorem tworzącym oszczędności w gospodarce był sektor gospodarstw domowych.

Analiza mikroekonomiczna funkcji oszczędzania gospodarstw domowych zawierała projekcję dochodu życiowego poszczególnych roczników osób

będących głowami gospodarstwa domowego. Obliczenia hipotetycznego dochodu życiowego dla populacji badanej w latach 1994–1998 wskazywały, że maksimum dochodu życiowego będzie osiągnięte w wieku 47 lat. Zgodnie z projekcją najmłodsze roczniki miałyby uzyskać w całym życiu dochód dwa razy wyższy od dochodu życiowego badanej populacji. Projekcja życiowych oszczędności niezbędnych dla wygładzenia (*smoothing*) życiowej konsumpcji wykazała, że gospodarstwa osób młodych mogłyby mieć stosunkowo duże ujemne oszczędności (malejąco dla starszych roczników) w okresie dochodzenia do maksimum dochodu życiowego. W latach dziewięćdziesiątych XX wieku realne stopy oszczędzania gospodarstw domowych prowadzonych przez osoby młode okazały się dodatnie i wyższe od mediany stóp oszczędzania dla ogółu gospodarstw domowych w Polsce. Stanowiło to odstępstwo od standardowego modelu konsumpcji i oszczędności, wynikającego z teorii cyklu życia oraz teorii dochodu permanentnego.

W niniejszej publikacji przeprowadzam analizę wielkości i struktury oszczędności makroekonomicznych oraz zdolności do oszczędzania gospodarstw domowych w skali mikroekonomicznej do roku 2012.

W latach 1998–2012 nastąpiło przesunięcie w strukturze oszczędności makroekonomicznych od gospodarstw domowych do przedsiębiorstw. Przedsiębiorstwa stały się głównym sektorem tworzącym oszczędności w gospodarce, a od czasu kryzysu finansowego także wierzycielem netto dla innych sektorów gospodarki, w tym dla gospodarstw domowych. Udział oszczędności gospodarstw domowych w PKB maleje od roku 2002.

Jednakże, równolegle, badania mikroekonomiczne wykazują wzrost stopy oszczędzania gospodarstw domowych z bieżących dochodów do dyspozycji. O ile poziomy stóp oszczędzania gospodarstw domowych, obliczonych w skali całej gospodarki oraz w badaniach ankietowych, różnią się w większości krajów, o tyle ogólne tendencje są często podobne. W Polsce w roku 2004 krzywe trendów makroekonomicznych i mikroekonomicznych stóp oszczędzania gospodarstw domowych „przecięły się”. Stopa oszczędzania z bieżących dochodów do dyspozycji gospodarstw domowych badanych w skali mikroekonomicznej rośnie. Natomiast stopa oszczędzania sektora gospodarstw domowych z dochodu do dyspozycji tego sektora w skali makroekonomicznej maleje. W książce zajmuję się wyjaśnieniem istoty oszczędzania w skali makro- i mikroekonomicznej.

W rozdziale I dokonuję przeglądu makroekonomicznych oszczędności w Polsce w okresie transformacji gospodarki oraz po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej, a także podczas światowego kryzysu finansowego. Badam źródła względnie niskiego poziomu oszczędności w skali makroekonomicznej po roku 2000 oraz zmiany struktury oszczędności, akumulacji, transferów

kapitałowych i wiarytelności netto sektorów instytucjonalnych gospodarki w latach 1998–2011.

W rozdziale II analizuję zmiany aktywów finansowych netto gospodarki polskiej w latach 2003–2012 w odniesieniu do krajów OECD i krajów strefy euro.

W rozdziale III badam poziomy i profile oszczędzania gospodarstw domowych w stosunku do ich cech demograficznych i ekonomicznych w latach 1994–2011. Dokonuję również dekompozycji efektów dla stopy oszczędzania gospodarstw domowych wynikających z cyklu życia (efekty wieku) oraz efektów kohorty, wynikających ze zróżnicowania poszczególnych roczników wieku (kohort), a także efektów wynikających z uwarunkowań makroekonomicznych w okresie 1995–2010 (efekty roku badania).

W rozdziale IV badam niepewność i zmienność dochodów i oszczędności gospodarstw domowych oraz psychologiczne preferencje dotyczące oceny dochodu i wielkości oszczędności.

W Podsumowaniu formułuję przewidywania odnośnie do tworzenia oszczędności w przyszłości, wynikające z obecnych tendencji stóp oszczędzania w Polsce.

Wykorzystane w pracy dane pochodzą głównie z rachunków narodowych dla sektorów instytucjonalnych gospodarki dla lat 1995–2012 oraz z badań budżetów gospodarstw domowych w latach 1994–2011 (Główny Urząd Statystyczny). Rachunki narodowe są jedynym źródłem pełnych danych makroekonomicznych dotyczących oszczędności gospodarstw domowych i całej gospodarki. Natomiast badania budżetów gospodarstw domowych w Polsce stanowią w pełni reprezentatywne badanie, dostarczające wyczerpujących danych na temat zarówno dochodów, jak i wydatków gospodarstwa domowego. Pozwala to badać dochody oraz wydatki i oszczędności na poziomie pojedynczego gospodarstwa domowego.